

Sygn. akt I C 1469/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant sekr. sąd. Natalia Stokłosa

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko (...) **SA z siedzibą w W.**

o zapłatę 5 000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 4 000 (cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2013 roku;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 763,80 zł (siedemset sześćdziesiąt trzy złote 80/100) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 924,48 zł (dziewięćset dwadzieścia cztery złote 48/100) tytułem brakujących kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć z zasądzonych w pkt I-ym roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 231,12 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych 12/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2013 r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 18 stycznia 2013 r. w P. doszło do zdarzenia, w którym kierująca pojazdem marki C. nr rej. (...) doprowadziła do kolizji z pojazdem marki O. o nr rej. (...), którego pasażerem był powód. Powód podał, że w wyniku kolizji doznał obrażeń ciała - skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, a w związku z dolegliwościami bólowymi odcinka szyjnego kręgosłupa, drętwieniem lewej kończyny górnej, ograniczeniem ruchomości kręgosłupa szyjnego, szumami w uszach i dolegliwościami bólowymi tułowia, głowy i lewej łopatki korzystał również z pomocy lekarzy specjalistów – ortopedy, neurologa i laryngologa, zaś strona pozwana jako ubezpieczyciel pojazdu sprawy w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła mu kwotę zadośćuczynienia w wysokości 2 000 zł. Powód podał, że przed wypadkiem był osobą aktywną, lubił jazdę na rowerze, po wypadku z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe zmuszony był ograniczyć ten sport. Podniósł również, mimo znacznego upływu

czasu, przebytego leczenia farmakologicznego oraz rehabilitacji nadal odczuwa niektóre dolegliwości, cierpi ponadto na lęk komunikacyjny i ma ograniczone możliwości w wykonywaniu prac domowych, które do tej pory nie sprawiały mu trudności. W ocenie powoda przyznana mu suma zadośćuczynienia jest nieadekwatna do doznanej przez niego krzywdy.

Strona pozwana, w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu podała, że udzielała ochrony prawnej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji i z tego tytułu wypłaciła powodowi kwotę 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 921 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i przejazdów. Pozwana zaprzeczyła jakoby w wyniku wypadku powód doznał urazu głowy i klatki piersiowej, bowiem w żadnym z nadesłanych przez powoda dokumentów medycznych nie ma informacji, by powód doznał takich urazów. Podała również, że dolegliwości, na które uskarża się obecnie powód występowały już wcześniej tj. przed zdarzeniem z 18 stycznia 2013 r., zaś zniesienie lordozy szyjnej zdiagnozowano u powoda już w lipcu 2011 r. W ocenie strony pozwanej przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód, zwłaszcza że powód otrzymał już jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

W piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2013 r. miał miejsce wypadek, którego sprawcą była kierująca pojazdem marki C. nr rej. (...) posiadająca obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) S.A. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia.

Bezsporne.

W dniu zdarzenia powód był zatrudniony w (...) Centrum Medycznym S.A. w P. jako kierowca ambulansu. Powód jako pasażer wraz z drugim kierowcą wracali z interwencji – po odwiezieniu pacjenta do domu. W drodze do (...) S.A. w P. doszło do wypadku komunikacyjnego, wskutek czego ruch odbywał się wahadłowo. Pojazd, którym poruszał się powód został zatrzymany przez Policję kierującą ruchem celem ustąpienia pierwszeństwa innym samochodom. W trakcie tego postoju, w wyniku niedostosowania prędkości do warunków ruchu kierująca pojazdem marki C. nr rej. (...) uderzyła w tył ambulansu, w którym znajdował się powód. Na miejscu udzielono powodowi pomocy medycznej i przetransportowano go do (...) S.A. w P.. Zdarzenie miało miejsce w godzinach pracy powoda i zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy. W dniach 18 - 27.01.2013 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Po wypadku powód został dopuszczony do pracy na wcześniej zajmowanym stanowisku.

Dowód:

- pismo (...) S.A. z 12.05.2015 r. – k. 82
- protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – k. 70 – 72
- zaświadczenie ZUS z 15.07.2013 r. – k. 78
- zaświadczenie o zaistniałym zdarzeniu drogowym – k. 8 akt szkody
- zeznania powoda - k. 94

W (...) S.A. w P. wykonano powodowi badanie RTG, które wykazało skrzywienie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa ze zniesieniem lordozy szyjnej. W tym samym dniu powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami noszenia kołnierza Schanza przez okres 5 dni, zażywanie środków przeciwbólowych oraz kontrolę w poradni urazowo – ortopedycznej. Przed wypadkiem u powoda występowały sporadyczne bóle kręgosłupa

C, wykonane w 2011 r. badanie MRI wykazało u powoda zniesienie lordozy szyjnej symetryczne dokanałowe wjm na poziomie C6/C7. Badanie MRI wykonane po wypadku komunikacyjnym wykazało zniesienie lordozy szyjnej od C5 do C7 wjm z uciskiem na worek oponowy bez ucisku rdzenia, powód miał również ograniczoną ruchomość odcinka C kręgosłupa. Po wypadku powód leczył się u lekarzy specjalistów, odbył również rehabilitację.

Dowód:

- historia choroby – k. 104 – 105
- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 107
- karta statystyczna szpitala – k. 108 – 110
- informacje dla lekarza kierującego – k. 12 v., 28, 30 v., 31 i 43 akt szkody
- wynik badania MRI z 01.03.2013 r. – k. 27 v. akt szkody
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 32 akt szkody,
- potwierdzenie odbycia rehabilitacji – k. 31 v. akt szkody
- zeznania powoda – k. 94

Komisja lekarska ZUS Oddział w W. ustaliła, że w wyniku wypadku z 18 stycznia 2013 r. i doznanego urazu odwiedzeniowego odcinka szyjnego kręgosłupa z zespołem bólowo – korzeniowo szyjnym lewostronnym powód doznał 5% długotrwałego uszczerbek na zdrowiu i przyznała mu jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 3 520 zł.

Dowód:

- orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z 12.09.2013 r. – k. 79
- decyzja ZUS z 19.09.2013 r. – k. 80

Badanie przeprowadzone przez biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii – traumatologii wykazało u powoda stan po urazie skrętnym odcinka szyjnego skutkujący 2% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Na wysokość ustalonego uszczerbku miało wpływ stwierdzenie w badaniu obrazowym zmian zwyrodnieniowych, które najprawdopodobniej istniały przed wypadkiem, a przebyty uraz spowodował ich ujawnienie i wystąpienie zespołu bólowego. Obrażenia, jakich doznał powód do chwili obecnej objawiają się okresowymi bólami głowy okolicy potylicznej, zawrotami głowy - głównie przy pochylaniu się - oraz bólami odcinka szyjnego z towarzyszącymi parezjami lewej kończyny górnej. Dolegliwości bólowe związane z przebyłym urazem mogły utrudniać powodowi wykonywanie niektórych czynności zawodowych, w szczególności tych, które wymagają przeciążania kręgosłupa. Powód bezpośrednio po zdarzeniu, w okresie rekonwalescencji, jak i w chwili obecnej nie wymagał i nie wymaga pomocy osób trzecich. W krótkim okresie po zdarzeniu powód mógł mieć trudności z jazdą na rowerze, obecnie nie ma przeciwwskazań do rekreacyjnej jazdy na rowerze. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są pomyślne, wskazane jest jednak unikanie czynności przeciążających kręgosłup w sposób statyczny i dynamiczny.

Dowód:

- opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii A. D. i ortopedii – traumatologii S. G. – k. 129-133
- opinia uzupełniająca – k. 166

Powód do chwili obecnej odczuwa zawroty głowy, bóle odcinka szyjnego kręgosłupa, , drętwienie kończyn górnych, nie może chodzić równie często na siłownię jak przed wypadkiem, przy większym wysiłku czy w trakcie dłuższej jazdy

samochodem musi zatrzymywać się na postoje z uwagi na bóle kręgosłupa szyjnego. Przed wypadkiem powód nie miał dolegliwości, które eliminowałyby go z życia zawodowego bądź ograniczały w życiu osobistym. Powód przed zdarzeniem jeździł na rowerze. Po wypadku obowiązki zawodowe powoda zostały ograniczone z uwagi na utrzymujące się dolegliwości, powód nie uczestniczył w transportowaniu pacjentów na noszach, zajmował się koordynowaniem wyjazdów do pacjentów.

Dowód:

- zeznania powoda – k. 94

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła u powoda 2% uszczerbek na zdrowiu i wypłaciła mu kwotę 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 921 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów.

Okoliczności bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 4 000 zł.

W niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku komunikacyjnego z 18 stycznia 2013 r., w którym poszkodowany został powód. Spór powstał na tle wysokości należnego zadośćuczynienia za doznaną w wyniku tego wypadku krzywdę.

Strony nie kwestionowały dowodów z dokumentów co do ich prawdziwości i autentyczności, jednakże dokonały odmiennych skutków z nich wynikających.

Zdaniem strony pozwanej wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 2 000 zł winno w zupełności zrekompensować powodowi dolegliwości związane z przedmiotowym zdarzeniem, tym bardziej, że decyzją komisji lekarskiej ZUS powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie w tytułu wypadku przy pracy. W tej kwestii Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 października 2003 r. w sprawie I CK 410/2002, gdzie uznano, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego odszkodowanie to powinno być wzięte pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania. W oparciu o powyższe rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd wziął pod uwagę okoliczność wypłaty odszkodowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, uznał jednak, że nie powinna ona wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które w efekcie wyniosło 2 000 zł i zdaniem Sądu było zaniżone w stosunku do obrażeń doznanych przez powoda oraz ich następstw. Należy bowiem wskazać, że odszkodowanie przysługuje z tytułu wypadku przy pracy za uszczerbek trwały i stały bądź długotrwały. Z przepisu art.11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 1242 ze zm.) ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i/bądź psychicznej, brak jest zatem podstaw do odliczenia odszkodowania od zadośćuczynienia. Zgodnie z przepisem art.445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia - sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd oparł się na opinii wydanej przez biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii – traumatologii, zgromadzonej dokumentacji medycznej oraz zeznaniach powoda. Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności zeznań powoda, zaś sporządzona przez biegłych opinia (zasadniczo nie była kwestionowana) jest spójna, logiczna i uwzględnia istniejące przed wypadkiem zmiany zwyrodnieniowe u powoda. Należy zwrócić uwagę, że opinia została wydana po trzech latach od wypadku, zatem

obrażenia powoda nie są adekwatne do obrażeń, jakich doznał w dniu 18 stycznia 2013 r. Jednak z opinii biegłych sądowych jednoznacznie wynika, że odczuwane do chwili badania przez powoda dolegliwości bólowe i zawroty głowy oraz parestezje kończyny górnej lewej należy wiązać z przebyłym urazem odcinka szyjnego kręgosłupa, a nie ze zmianami zwyrodnieniowymi. Biegli uwzględnili, że mimo zmian zwyrodnieniowych istniejących przed zdarzeniem wywołującym szkodę poszkodowany nie leczył dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa, choć jak słusznie wskazała strona pozwana, z informacji dla lekarza kierującego z dnia 30 stycznia 2013 r. wynika, że wcześniej występowały sporadyczne bóle odcinka C kręgosłupa z promieniowaniem do głowy i z tego powodu wykonano badanie MRI i zdiagnozowano zniesienie lordozy szyjnej. Jednak wykonanie badania MRI było diagnozowaniem przyczyn tych dolegliwości, ale nie było leczeniem. Sąd dokonując zakresu krzywdy powoda doznanej w wyniku zdarzenia z dnia 18 stycznia 2013 r. wziął pod uwagę występujące przed zdarzeniem dolegliwości zdrowotne u powoda, ale też nie mógł nie uwzględnić okoliczności wpływających na rozmiar krzywdy tj. podjęcie leczenia i rehabilitacji, doznane uraz skrętny odcinka szyjnego kręgosłupa, dolegliwości bólowe, zawroty głowy, parestezje, odciążenie kręgosłupa szyjnego przez stosowanie kołnierza ortopedycznego przez 5 dni, podjętą rehabilitację, przy czym odczuwane dolegliwości bólowe i zawroty głowy oraz parestezje występują do chwili obecnej. Ponadto dolegliwości te utrudniały powodowi wykonywanie części czynności zawodowych związanych z przeciążaniem kręgosłupa, jak również przez krótki czas uniemożliwiały jazdę na rowerze. Ponadto, zdaniem Sądu strony przywiązują nadmierną wagę do określenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, który przecież nie jest elementem przesądzającym o wysokości zadośćuczynienia, lecz jedną z okoliczności mogącą mieć wpływ na doznaną krzywdę. W niniejszej sprawie, Sąd wziął pod uwagę uszczerbek długotrwały na zdrowiu powoda, lecz uwzględnił też wniosek wynikający z opinii biegłych, którzy stwierdzili, że nie są w stanie ustalić jego wysokości bezpośrednio po zdarzeniu. Obecnie zaś na określony długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda 2 %-towy wpływają zmiany zwyrodnieniowe, na co Sąd miał baczenie nie zasądzając w całości żądanego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu nie sposób jednak deprecjonować doznanej przez powoda krzywdy, jak czyni to strona pozwana. Zdaniem Sądu wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie przez stronę pozwaną jest nieadekwatne do doznanych przez niego cierpień i nie uwzględnia w/w okoliczności. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że adekwatnym do urazów doznanych przez powoda w chwili wypadku komunikacyjnego i następnie odczuwanego bólu i dolegliwości związanych z odcinkiem szyjnym kręgosłupa będzie zadośćuczynienie w wysokości 6 000 zł. Skoro zaś powód otrzymał w toku postępowania likwidacyjnego od strony pozwanej kwotę 2 000 zł, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 4 000 zł.

Sąd oddalił powództwo w dalszej części uznając, że powód nie udowodnił, by na skutek przedmiotowego zdarzenia doznał urazu głowy bądź klatki piersiowej, brak jest w tym przedmiocie dokumentacji medycznej, zaś przeprowadzone badanie rezonansu magnetycznego nie wykazało, by u powoda nastąpiły takie zmiany. W ocenie Sądu istnieje duże prawdopodobieństwo, że występujące u powoda bóle i zawroty głowy mogą mieć związek z urazem odcinka szyjnego kręgosłupa, niekoniecznie zaś z urazem głowy.

Orzekając w kwestii odsetek Sąd kierował się treścią art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t. ze zm.). Powód domagał się zasądzenia roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2013 r. Jak wynika z akt szkody decyzją z dnia 21 maja 2013 r. strona pozwana ustaliła ostatecznie wysokość szkody należnej powodowi. Wobec powyższego odsetki ustawowe od dochodzonego roszczenia należą się od dnia następnego. Sąd nie podzielił w tej kwestii zdania strony pozwanej, że zasądzenie odsetek winno być od dnia wyrokowania, bowiem wyrok w sprawie o zadośćuczynienie nie jest wyrokiem konstytucyjnym. W ocenie Sądu nie było żadnych wątpliwości co do faktu, że decyzją z dnia 21 maja 2013 r. strona pozwana zakończyła postępowanie likwidacyjne i miało to miejsce po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Okoliczności podniesione przez stronę dotyczące rzetelności procesu likwidacji szkody jako niezależne tylko od strony pozwanej są oczywiste, lecz stwierdzić należy, że w piśmie z dnia 14 lutego 2013 r. zostały wskazane okoliczności, na podstawie których powód domagał się zadośćuczynienia 8 000 zł. Zgodnie zaś z obowiązującymi przepisami „zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie” (art.14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) „ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art.817 § 1 k.c.).

Strona pozwana dysponowała więc zaprezentowanymi negatywnymi skutkami zdarzenia u powoda i winna je była prawidłowo ocenić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy przepisu art. 100 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda to kwota 1 184 zł, na które składają się: opłata sądowa od pozwu - 250 zł, koszty zastępstwa procesowego – 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego – 34 zł, zaliczka na poczet należności biegłych w całości spożytkowana na ten cel – 300 zł. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną w wysokości 917 zł składają się natomiast: koszty zastępstwa procesowego – 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na poczet należności biegłych w całości spożytkowana na ten cel – 300 zł. Biorąc pod uwagę, że powód wygrał proces w 80%, to jego koszty wynoszą 947,20 zł, a strona pozwana wygrała proces w 20%, to jej koszty wynoszą 183,40 zł, zatem na rzecz powoda należało zasądzić koszty procesu w kwocie 763,80 zł.

Sąd obciążył na podstawie art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stronę pozwaną brakującymi kosztami sądowymi w kwocie 924,48 zł. Należy bowiem wskazać, że poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kłodzku tymczasowe wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych wyniosły 1 155,60 zł, zatem 80% tej należności to kwota 924,48 zł. Jednocześnie Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia kwotę 231,12 zł odpowiadającą 20% kwoty wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa w oparciu o przepis art.113 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.